

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Lipca. — Rok 1842.
Wtorek.

N^o 180.

Jutro, Ś. Małgorzata.
Urodziny Najjaśniejszej PANI.

W zeszłą Sobotę w Kaplicy Szpitala PP. *Marcinkanek* dwoje Starozakonnnych przyjął Chrzest Sty, Nuchem *Herszkawicz* lat 12, któremu nadano imię *Karol*, na zwisko *Wrześniewski*, i Jenta *Rogozłńska* lat 20, której nadano imię *Emilja*, na zwisko *Lipeczyńska*. Rodzicami chrzestnemi były znakomite Osoby.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administ. Król: wydane dnia 24go z. m. tej treści: Kurator Okręgu Naukowego Warsz. zarządzić ma niezwłocznie przedrukowanie pod okiem Cenzury Hebrajskiej, kosztem Skarbu, dzieła *Moszen Myszpót* w liczbie 3000 exemplarzy, z pominięciem w tem powem wydaniu, wszelkich miejsc tej księgi, prawom lub porządkowi publicznemu przeciwnych. Nowe wydanie Księgi *Moszen Myszpót* ma być natychmiast po jego odbiciu między Dozory Bóżnicze rozestane, a znajdujące się w posiadaniu Starozakonnnych exemplarze tego dzieła w dawnem wydaniu, od nich ściągnięte i zniszczone. Od czasu rozestania nowego wydania wspomnianej księgi, zabrania się tak Starozakonnym, jako i wszystkim w ogólności mieszkańcom, pod jakimby pozorem, posiadać lub sprowadzać rzeczone dzieło winnem jakimkolwiek wydaniu; winni przekroczenia powyższego zakazu, ulegną: za pierwszym razem: karze pieniężnej rubli sr. 6, lub karze aresztu policyjnego do dni 8; za drugim razem lub więcej: karom artykułem 244 i następnymi prawa karnego, na występki przeciw bezpieczeństwu powszechnemu kraju i spokojności publicznej oznaczonym, to jest: w miarę niepoprawności przestępcy, i ze względu na inne towarzyszące przestępstwo okoliczności, karze pieniężnej od *Gcin* do 300 rubli sr.; lub karze aresztu publicznego, od dni 8, do roku.

Pozostali Bracia wraz z Familją po ś. p. Katarzynie *Stalewskiej*, zmarłej onegdaj, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację ciała, dziś o godzinie 6tej z południa z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz Powąkowski odbyć się mającą.

— Ś. p. Juljanna z Marjańskich *Brandel* wczoraj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 65. Pozostałe Dzieci wraz z wnukami pograżone w żalu, zapraszają krewnych, przyjaciół i znaniomych na wyprowadzenie zwłok tej Intro o godzinie 5ej po południu z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powąkowski; poitrze zaś na Nabożeństwo żałobne w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej rano. — Księgarnia Gus. *Senewalda*, poleca się Szano: Publiczności z najpożyteczniejszymi dziełami gospodarskimi, mianowicie: Poradnik hodowli i weterynarii *Łyszkowskiego*, 2 T. i Atlas. Nauka leczenia zwierząt *Wagenfelda*, przez *Łyszkowskiego* tłumaczona. Nauka chowu owiec Tegoż. Oryginalnie napisane Ogródnictwo powszechne, na praktyce oparte, przez tutejszego Ogródnika P. *Czapińskiego*. Zasady technologii chemicznej gospodarskiej, p. Profesora *Bełżg*. oraz z wszelkimi nowościami z każdej gałęzi literatury polskiej, francuz: i niemiecz, mianowicie z ostatnimi nowościami w Wilnie wysłani. Posiada też Księgarnia piękny wybór Książek do *Nabożeństwa* własnego nakładu, od zwyczajnych aż do najpiękniejszych opraw. *Książki dzieciinne*, i t. d. Cena sklepowa. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera zł. 13 gr. 10 dla Pogrzebów z ulicy Ogrodowej od D. L. z N. Na restauracją Instytutu Szpitala Miejskiego Starców od Katarzyny *Dąbrowskiej* zł. 100. Zoglądania obrazów i rzeźb z białego marmuru *Tatarskiego* wpłynęło w dniu 11 b. m. zł. 1 gr. 20. — Na lato znajduje się w Cukierni *Lursa* przy teatrze, wysmienity napój, zrobiony z dojrzałych owoców, zwany *Poncz Myśliwski* (*Punch des Chasseurs*). Można nim zasilać się w tejże Cukierni kieliszkiem, albo nabyć do domów w butelkach. — J. *Domaszewski*, Lekarz wolno-prakt. przeniósł swoje mieszkanie pod Nr 519 przy ulicy Podwale w domu W. Dra *Somera*, wprost zajazdu Sławiański. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Żywym nieboszczyku* przywołany J. P. *Maiewski*. Pierwszy raz

przedstawiona jedno-aktowa Komedja, tłumaczona z francuz., *Emil czyli 6 głów w jednym kapeluszu*, należy także do utworów dzisiejszego ulubionego Autora *Baiarda*; przedstawia zanego młodzieńca, którego mają za Malarza, Muzyka, Lekarza, Adwokata i Wojskowego, a który w tych wszystkich oddziałach okazał dobre serce i szlachetne zamiary. Tłumaczenie jest gładkie, odznacza się znajomością języka i dobrym stylem. Przywołani Wszyscy Artysci (JPann *Dobrzańska* i *Damsa*, JPP. *Karasiński*, *Żółkowski*, *Komorowski*, *Smiałkowski*).

Sceniczne Towarzystwo JP. *Okońskiego*, jeszcze zadowala Publiczność w *Suwałkach*, zkład wkrótce przeniesie się za *Niemen*.

Z *Petersburga* 22 Czer: (4 Lipca). — Wzeszły Piątek, Król Jmć *Pruski*, przesiadłszy w *Kronstacie* ze statku parowego *Bohater* na takiz statek *Newka*, gdzie był powitany przez Rodzinę *CESARSKĄ*, przybył do *Peterhofu* o godz: Zej po połud.

Znany Pisarz Wice-Hrabia *d'Arlicourt* (*Darlekur*) znajduje się teraz w *Petersburgu*.

W *Krakowie* zakład kliniczny otrzymawszy w darze od JW. Hrabiego *Zatuskiego*, Właściciela *Łwonicza*, i W. *Szałay* Właściciela *Szczawnicy*, transport wód mineralnych z tantejszych źródeł, za wiadomił osoby ubogie, potrzebujące użycia tych wód, iż im codziennie takowe udzielane będą.

Anglja. — Na posiedzeniu Izby niższej Igo b. m. zajmowano się poradami nad planem ulżenia losu biednych wyrobników w miastach fabrycznych. Opowiadano przytem, że w niektórych miejscach Lud dotknięty nędzą, większą część dnia przepędza w łózkach, gdyż w postawie leżacej mniej dała się czuć męczarnie głodu. — 29go z. m. *Ali Ben Nassur* Posel Imama *Muszata*, przedstawiony był Królowej i złożył swoje pisma wierzytelne. — *Gazeta Czas* uważa wiadomości przybyłe z *Indji* za bardzo pomyslnie i cieszy się szczególnie, iż Jenerał *Nott* w *Kandaharze*, został oswobodzony przez Jenerala *England* (*Ingland*). — 30go z. m. wykonano w teatrze *S. James* (*Żams*) *Stabat mater*, *Rossyniego*; sopran śpiewały *Panie Lutzer* i *Paczyni*,

tenorową część wykonał *Mario*, a basową *Staudigl*. — Kapitan *Makenzie*, który przybył do *Dzszelabadu*, z propozycją *Akbara* Chana o zwrócenie ieńców angielsi; zapewnia, że *Akbar* od czasu klęski doznanej przez Jenerala *Salę* (*Sel*), został opuszczony przez większą liczbę swoich stronników. Jeńcy angielscy znajdują się w 2ch warowniach w dolinie *Tezhin*. Damy doznają bardzo łagodnego obejścia. Jenerał *Elfinstone* (*Ilfinston*), który umarł 24go Kwiet:, w wilię śmierci podpisał dokument, ułożony przez Oficera angielsi; wyjaśniający wszystkie wypadki od czasu powstania *Kabulu* aż do dni ostatnich. Kapitan *Makenzie* zapewnia, iż własnymi oczami widział iak *Akbar* Chan zamordował Posła *Mak Naghten*, i że *Szach Sudszah* miał udział w powstaniu. — W *Indjach* mniemają, że Anglicy przywrócą tron *Dostowi Mahometowi* Chanowi, aby ustalić spokojność w *Afganistanie*. — Wiadomość o zamordowaniu *Szacha Sudszy*, potwierdziła się. Syn iego *Futti Dszung* zaraz po tym wypadku, został przez *Nuluh* Chana ogłoszony Królem; Lud tymczasem oddał Rządu zabójcy *Szacha Sudszy*. Pośród tego rozwojenia, uchwalono, aby pośrednik objął rządy, i aby *Futti Dszung* ruszył na *Kandahar*. — Admirał, tudzież Dowódzca wojsk angi: przy brzegach *chińskich*, znajdują się w *Ningpo*, i zamysłają niebawem ruszyć ku północy. Dowódcy chińscy wyznaczili nagrody za głowy Anglików. Cesarz rozkazał, aby prowincje, w które Anglicy wtargnęli, ponosili koszt wojny. — Piechota wojska Angielskiego o jeden pułk pomnożoną będzie; pułk ten Nrem 100 jest oznaczony.

Belgja. — Jenerał *Prisse* Posel w *Hadze*, wyjechał na miejsce swojego urzędowania. Także z *Bruxelli* wyjechał Szwagier Monarchy, Hrabia *Mensdorff*. — Igo b. m. między 6tą a 7ną wieczorem wybuchł ogień w pałacu królewski. Skrzynia z drzewem znajdujące się w kurytarzu, zapaliła się podobno od wrzuconego w nią sigara. Szczerzęciem ogień spostrzeżono i zaraz ugaszono.

Francja. — Rząd ogłosił następującą depeszę telegraficzną datowaną z *Algieru* 25go z. m.: Zna-

czne pokolenie Beni Menaser pod Szerszelem, i *Rhigasy* pod *Miljaną* poddało się, całe pasmo gór od *Arachu* do *Szerszela* należy do Francuzów. Prawie cała prowincja *Tittery* poddała się Pułkownikowi *Komman*. Dowódcy wracają do *Algieru*. Jenerał *Changarnier* (Szangarnie) podbił wiele pokoleń i czyni znaczne postępy w zachodniej prowincji *Sidi Embarrak*. Wewnętrzny handel *Blidy* wzrósł bardzo. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) jeszcze przed rozpoczęciem wyborów ma być mianowany Marszałkiem. — Od kilku dni wojsko w koszarach *Paryża* zostaje pod bronią. — Monitor paryżki donosi, że skrzynia zawierająca korespondencję Xcia *Ludwika Bonaparte* nie przybyła tajemnie, ale była adresowana do Pana *Maquard* (Makar) Adwokata Xcia *Ludwika*, aby listy wręczyć osobom dla których mają nieciaki interes. — Znaczna część tej korespondencji nie zawiera nic politycznego.

Hiszpanja. — W *Paryżu* otrzymano następującą depezę telegraficzną: Rozporządzeniem z dnia 26go z. m. armja północna zostaje rozwiązana. — Izba Deputowanych 25go z. m. zajmowała się wnioskiem o ustanowienie liczby armji na 130,000 wojska łącznie z 10,000 ludźmi rezerwy. Kilku Deputowanych żądało, aby armję zmniejszyć dla oszczędzenia wydatków, lecz Prezes rady oświadczył, iż żądana liczba jest potrzebną dla utrzymania spokojności w kraju.

Niemcy. — W różnych krajach niemieckich, temperatura powietrza teraz jest bardzo niestala; noce bywają chłodne i deszcze częste, a w *Dreznie*, w tych dniach, było ciepła stopni 30. — Droga telegraficzna przez *Warszawę* otrzymano w *Berlinie* wiadomość, że Król *Pruski* przybył do *Peterhofu* Igo b. m. — Królestwo *Sascey* są zaproszeni na manewry pod *Kolonją*, i na poświęcenie *Walhalli* w *Ratyzbonie* w czasie zaślubin Nastepey Tronu *Bawarskiego*. — Królowa *Wirtembergska* przybyła z *Xéniezkami Katarzyną* i *Augustą* do *Kissingeru*. — 4go h. m. pochowano w *Hamburgu* zwłoki *pruskiego* Pioniera *Jana Fryderyka Robel*, który przy rozsądzaniu Kaścioła Sgo *PIOTRA* został ciężko raniony i poniósł śmierć w skutek przy-

stapionej nerwowej gorączki. Oddano jego ciała honory wojskowe; orszakowi pogrzebowemu towarzyszył Poseł *Pruski*, oraz znakomici Urzędnicy miejscowi wojskowi i cywilni. Przy Kościele Sgo *PIOTRA* postawiono trumnę na ziemi, a Pastor *Alt* miał mowę wzruszającą na cześć młodzieńca, który na rozkaz swojego Monarchy, pośpieszył udzielić pomocy nieszczęśliwym i sam stał się ofiarą swojego poświęcenia. — Dowodzący Jenerał w *Jlirji* Jenerał-Porucznik: Hrabia *Rothkirch* rozstał się z tym światem.

Rozmaitości. — Jeden z dzienników paryżkich ogłasza przygodę następującą: Młoda, ładna, utalentowana wychowanka Konserwatorjum, przybyła niedawno do Dyrektora jednego z teatrów paryżkich z prośbą, aby jej pozwolił wystąpić na scenie. Na próbę zaśpiewała mu niektóre wylątki z oper głosem słodkim, ujmującym; Dyrektor był zachwycony, mimo to odpowiedział: Przyznaję że Pani masz zdolności, Pani masz głos przyjemny, masz za sobą piękność, postać ujmującą; ale nie posiadasz imienia, a wiesz dobrze co imię znaczy w naszym świecie; dla tego radzę po przyjacielsku udaj się wprzód na prowincję, wróć na tronie afiszów, otocz się pochwalami gazet, a będziesz miała powodzenie nieochybne. Młoda Dama usłuchała rady i 2go tygodnia wyjechała. Ledwo wystąpiła w jednej z stolic departamentów, sława jej gruchnęła przez całe miasto; we wszystkich salonach, restauracjach, kawiarniach rozmawiano tylko o przesłiznianej blondynce z lazurowymi oczami, która poprzedniego wieczoru była bożyszczem sceny; miejscowi krytycy nazywali ją drogą *Dugazon*, obypywali ją ruzami i bukietami, lecz największe uniżenie spowodowała w kawiarni literackiej. Wąsaty młodzieniec z okularnym nosem, Kupczyk podróżujący, rozprawiający szeroko o swoich bohaterstwach wyprawach, napomknął także o uwielbianej debiutance, jako o tkliwej znajomości z *Paryża*. Na te wyrazy powstał jakiś marsowy Mężczyzna siedzący spokojnie przy stoliku sąsiadnym, i z zajęciem zapytał Kupczyka, czy oddawała zna wychwalaną Artystkę: »O Panie, znałem ją jeszcze jak uczęszczała do Konserwatorjum.« I Pan ją często

widyałeś?" »Mój Boże! prawie codziennie!" »Gdzie, w jakim miejscu?" »Używałem często przeiadzki, nieraz ze mną wieczerała." Baczysty Jegomość zmarszczył brwi z gniewu i krzyknął nderżając w stół pięścią: »Do pioruna! kłamiesz bezczelnie, wiedz że jestem jej bratem!" Kupczyk zbladł iak chusta i wybelkotał wymówki: »To były żarty.... czyste chimery...." »Odwołaj Pan natychmiast coś powiedział o debiutantce, albo... oto mój adres, jutro rozprawiemy się na pistolety!" »Panie, zaręczam, że tylko żartowałem." »Jesteś więc gotów odwołać?" »Panie, co tylko każesz." »Oświadcz więc głośno przed wszystkimi tu zebranymi, że kłamałeś." »Kłamałem" tonem uroczystym zawołał wasaty młodzieniec. »Powied że jej wcale nie znasz." »Nie znam jej" powtórzył Kupczyk. »*I ja jej także nie znam*" rzełk marsowy przeciwnik i serdecznie w torował gościom wysłanym nastraszonemu Kupczykowi. Od tej chwili sława Artystki wzmożła się jeszcze bardziej, a Dyrektor Teatru pomnożył jej płacę, wynagradzając przez to niezastłaną obmową wysłanną jej obrazę.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Załuski Lud: Hra: z Gorzonia; Oscey: Artur Urzęd: Banku z Radomia; Podkoński Jan Dzie: z Józowa; Czaplński Stani: Dzie: z Bonkowa; Józefowicz Igna: Radca Tow: Kred: z Blichowa; Kowalowski Jan Dzie: z Przyborowa; Karski Stani: Dzie: z Wyszmontowa; Walewski Alex: Dzie: Ewans Bruck Obcy: z Londynu.

DONIESIENIA.

Na zasadzie formalnej plenipotencji Domu Handlowego Piotra Gubharda w Frankforcie nad Menem, mam honor Wezwać Osoby w obrotie królestwa Polskiego z rzeczoną firmą styczności mające, aby w każdym interesie, wyłączenie do mnie się zgłaszały; Debitorów zaś tego Domu z iakiejbę epoki, upraszam, aby po przekonaniu się o udzielonem ni pełnomocnictwie z dnia 31 Maia r. b., na moje ręce i za moim kwitem w krótkim czasie uiścić się raczyli; a to dla uniknienia niepotrzebnych Korrespondencji i wzajemnych kosztów. — Mieszkam stale przy ulicy Alexandryi Nro 2768, obok Dyrekcji Jlniej Loterii. — W Warszawie dnia 3go Lipca 1842 r.

Wilhelm de Saint-Paul.

NAUCZYCIEL posiadający praktycznie i nankowo języki francuzki i niemiecki, tudzież nauki szkolne, może mieć korzystne umieszczenie w domu Obywatela w Gubernji Lubelskiej mieszkającego. Mający chęć i kwalifikacje, zgłosić się raczy po bliższą wiadomość do Symonowicza Urzędnika Banku Polskiego.

Zawiadaniom kogo to interesować może, iż zaginął mi WEXEL na zlp: 2,000 z terminem na dzień 15zy Maia r. b. już upłynionym, na Osobę moją przez P. H. Witkowskiego w Włocławku wystawiony; ktoby go iako nieprawnie posiadał, żadnego użytku mieć nie może, gdyż t.kowy zrealizowany został. W Włocławku d. 14 Czerwca 1842 r. Józef Mianowski.

KANTOR KOMMISSOWY I STRECZEN

JULJANA GERITZ

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427.

Do uprzyjemnienia ludziom krótkiego naszego życia, obok cnoty koniecznie potrzebnym jest: dobry kucharz, stara Piwnica, poczciwi słudzy, a dla ulokowania tego wszystkiego, żądamy wygodnego mieszkania. Wszyscy nie mogą być właścicielami domów, więc trzeba iaiąc korzyście, a to zależy od wczesnego starania się. Ja przed wszystkimi moimi dążnościami pragnę stać się dobrym sługą publicznym, i dla tego staram się aby każdy zaszczycający mnie swem zaufaniem zadowoleniem był przeze mnie usługonym. Przeto przedstawiam Szanownej Publiczności, że kwartał Sto Jański skończył się, ktoby życzył mieć lokal dobry od Sgo Michała w Warszawie zapewnionym, zechce się w zesznie do księgi lokali u mnie urządzonej zapisać.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR. Jutro, bezpłato, na Wyspie Łazienkowskiej lub w Wielkim Teatrze stosownie do pogody, część Opery *Napój miłosny*. *Kantata*. 2gi akt *Sylfidy*, i nowa na uroczystość lutrzejszą ułożona *Kantata*. Dzisiaj w *Heey*, Jazdy konni *Guerra*.



Jutro z okazji świetnej uroczystości mającej mieć miejsce w Łazienkach, kursować będzie znaczna liczba KARET KURJERSKICH, wychodząc z domu Steinkellera, aż do drogi prowadzącej do mostu Sobieskiego i Łazienek. Cena biletu zł. 1 tam i tyleż napowrót.

Jutro w handlu Maiewskiego przy rogu ulic Bedarskiej i Sowiej, na śniadanie: Gęs młoda, Comber barania i a sarna, Pieczeń bazar, Poledwica, Mostek cięty, Zrazy, Kapłon a la pul, Koflety cięte, Ozor na szaro, Kurczęta, Raki, Kalafjory, Zupa, Chłodnik, etc.